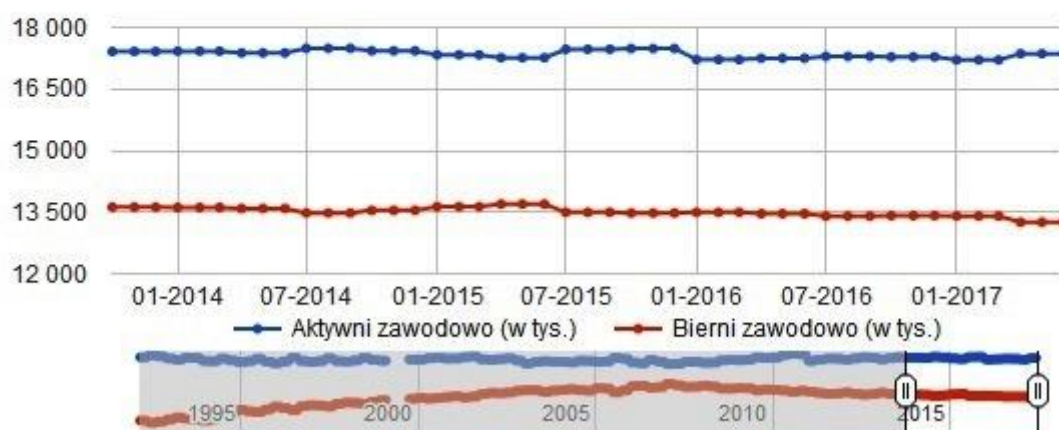


Aktywni i bierni zawodowo



Liczba osób aktywnych zawodowo w II kwartale 2017 roku wynosiła 17 359 tys., czyli była większa o 152 tys. (0,9%) w stosunku do I kwartału 2017 roku i większa o 111 tys. (0,6%) od II kwartału 2016 roku – wynika z danych GUS. Liczba osób biernych zawodowo w II kwartale 2017 roku została oszacowana na 13 254 tys. Zmalała więc o 151 tys. (1,1%) w relacji do I kwartału 2017 roku i o 208 tys. (1,5%) w stosunku do II kwartału roku 2016.

Analiza długoterminowa

Grupa aktywnych zawodowo jest w miarę stabilna i oscyluje wokół 17 mln. Tymczasem liczba biernych zawodowo rosła od 1993 do 2007 roku, zwiększając się z 11 mln do 14,7 mln. W ostatnich latach zaczęła jednak nieco maleć i od połowy 2011 roku nie przekracza 14 mln, a wynik odnotowane w 2016 roku były najniższe od 2001 roku (ostatnia aktualizacja: sierpień 2017 roku).

Wzrost liczby osób biernych zawodowo o blisko 1/3 można wytłumaczyć przede wszystkim starzeniem się społeczeństwa – wyż demograficzny wszedł już kilka lat temu na rynek pracy, zapewniając wymianę pokoleń, ale wydłużająca się średnia długość życia powoduje wydłużenie okresu na emeryturze, czyli w stanie bierności zawodowej (dla większości

emerytów). Swoje do wzrostu liczby biernych zawodowo dorzuca trudny rynek pracy, który surowiej traktuje m.in. osoby w starszym wieku. Trudności ze znalezieniem pracy skłoniły wielu Polaków do przejścia na rentę, gdy nadszarpnięte zdrowie pozwalało uzyskać świadczenie z tego tytułu. Niski poziom emerytur i rent skłonił jednak wielu starszych Polaków do szukania swego miejsca na rynku – stąd zapewne zatrzymanie wzrostu liczby biernych zawodowo w ostatnim czasie.

Uwagi metodologiczne

Wskaźniki liczby osób aktywnych i biernych zawodowo szacowane są od marca 1993 roku, czyli od chwili rozpoczęcia Badań Aktywności Ekonomicznej Ludności, prowadzone przez Główny Urząd Statystyczny. Niemniej do lutego 1999 roku badania – choć przeprowadzane je co kwartał – nie mówiły o sytuacji w poszczególnych kwartałach, ale raczej w okresach przesuniętych o miesiąc, np. grudzień–luty. Typowe analiza kwartalna stała się możliwa od czwartego kwartału 1999 roku.

Liczby osób aktywnych i biernych zawodowo obliczane są raz na kwartał i publikowane około dwóch i pół miesiąca po zakończeniu badanego kwartału. Liczba osób aktywnych zawodowo jest tu sumą osób pracujących i bezrobotnych.

Liczba osób pracujących to liczba osób w wieku 15 lat i więcej, które w tygodniu badania przepracowały przynajmniej jedną godzinę otrzymując za to wynagrodzenie lub dochód, tzn. były zatrudnione w charakterze pracownika najemnego, pracowały we własnym lub dzierżawionym gospodarstwie rolnym albo prowadziły własną działalność gospodarczą poza rolnictwem, pomagały (bez wynagrodzenia) w prowadzeniu rodzinnego gospodarstwa rolnego lub rodzinnej działalności gospodarczej poza rolnictwem. Do pracujących wlicza się także osoby, które miały pracę, ale jej nie wykonywały: z powodu choroby, urlopu macierzyńskiego lub wypoczynkowego, albo z innego powodu, o ile przerwa nie wynosiła dłużej niż trzy miesiące, a w przypadku pracowników najemnych – nawet ponad trzy miesiące, o ile otrzymywali wynagrodzenie w kwocie co najmniej 50% dotychczasowego wynagrodzenia. Do kategorii pracujących wlicza się także uczniów na praktykach w zakładach pracy, jeśli zawarto z nimi stosowne umowy i wypłacano choć symboliczne wynagrodzenie.

Liczba bezrobotnych liczona jest pośród osób w wieku 15–74 lat i wliczane są takie, które w tygodniu badania nie pracowały, jednocześnie w ciągu ostatnich czterech tygodni aktywnie poszukiwały pracy i równocześnie były gotowe podjąć pracę w ciągu dwóch tygodni od momentu badania. Do bezrobotnych zalicza się także osoby, które nie poszukiwały pracy, ponieważ miały pracę załatwioną i oczekiwały na jej rozpoczęcie przez okres nie dłuższy niż trzy miesiące oraz były gotowe tę pracę podjąć.

Liczba osób biernych zawodowo to po prostu wszystkie osoby w wieku 15 lat i więcej, które według powyższych kryteriów nie były ani pracujące, ani bezrobotne.

Badania powyższych wielkości prowadzone są według takiej właśnie metodyki (albo bardzo zbliżonej), co pozwala Eurostatowi na porównania międzynarodowe, po niewielkich korektach wynikających z lokalnych różnic wyliczania wskaźnika.

Słabości miernika

Pierwszą grupą wad pary tych statystyk jest arbitralne ustanowienie pewnych granic – np. osoba w wieku 74 lat może zostać wliczona do kategorii „bezrobotny”, ale w przypadku niepracującego 75-latka w podobnych okolicznościach będzie o już osoba bierna zawodowo.

Słabą stroną tych mierników jest także deklaratywność pewnych postaw, które pozwalają wybrane osoby zakwalifikować do wybranej kategorii. Przykładem jest tu gotowość do podjęcia pracy i aktywne poszukiwanie pracy – ankietowani po prostu stwierdzają taki fakt, choć faktycznie trudno stwierdzić, jak było w rzeczywistości.

Powyższe wady będą jednak występowały w przypadku większości analiz bardziej złożonych zjawisk społecznych.

Uwaga na pomyłki!

Liczbę osób biernych zawodowo media niekiedy mylą z liczbą bezrobotnych, co jest kuriozalnym błędem, gdyż bezrobotni są uważani za aktywnych zawodowo (przy spełnieniu pewnych dodatkowych kryteriów, które większa spełnia). Natomiast liczba osób aktywnych zawodowo często błędnie utożsamiana jest z liczbą osób pracujących – co pomija wchodzących do tej kategorii bezrobotnych.

Inna częsta pomyłka to utożsamianie osób aktywnych zawodowo z „siłą roboczą”, czyli liczbą osób w wieku produkcyjnym. Między tymi wielkościami jest jednak szereg rozbieżności – dla przykładu kobieta w wieku produkcyjnym to każda kobieta w wieku 18–59 i każdy mężczyzna w wieku 18–64. Każda, czyli także ciężko chora, studiująca (i nie pracująca) itd. Nic dziwnego, że osób w wieku produkcyjnym jest w Polsce obecnie ok. 24,7 mln, a ludności cywilnej aktywnej zawodowo jest ok. 17,3 mln.

Artykuł pochodzi ze strony <http://rynekpracy.org>